

ANDRZEJ ZDANOWICZ

ur. 1939; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", nauka zawodu, Lubelskie Zakłady Graficzne, ul. Unicka, Józef Cieszko, Władysław Dębiński

Od ucznia do mistrza. Wdrożenie do zawodu

To było w [19]62 roku. I od tamtej pory pracuję w poligrafii. Już ponad pięćdziesiąt lat. Z tym, że przebieg tej pracy na Unickiej, to był następujący: trzy lata byłem uczniem, no, bo taki był wymóg, potem zdałem egzamin państwowy w Warszawie i awansowałem w pracy zawodowej od ucznia do brygadzysty, mistrza itd.

Miałem takiego instruktora. Nazywał się Cieszko Józef, już nie żyje. To znaczy, najpierw miałem tego Władka Dębińskiego, któren nie umiał przekazać swoich wiadomości, dlatego sobie zmieniałem na takiego bardziej komunikatywnego. Poszedłem do kierownika i powiedziałem: „Panie kierowniku, ja przy tym człowieku to się nic nie nauczę”. No, bo on nie przekazywał [wiedzy], on tylko wydawał polecenia: „Przynieś to. Załóż to”. Jeżeli na przykład zrobiłem coś źle, bo miałem prawo zrobić źle, to do obowiązków instruktora należało skorygować to, pouczyć mnie, że „To jest źle, zrób tak”. [Wdrożenie], bezpieczeństwo i higiena pracy - to wszystko było bardzo ważne, dbali o to. To, co opowiadam, to się może wydaje [łatwe] - przyszedł, zrobił i tyle. Ale to naprawdę, naprawdę trzeba było się uczyć. I to te trzy lata nauki, to wcale nie było za dużo. Maszyny były różnorodne, różne typy, więc, żeby dobrze pracować po wprowadzeniu, to trzeba było je wszystkie znać. No i na tym to polegało, że pracowało się na nich - [jednego dnia] na dwuobrotowej, na drugi dzień na stop cylindrowej, na trzeci na dociskowej.

Data i miejsce nagrania	2011-06-30, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"